

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 sierpnia 2021 r. w sprawie I C 168/21 Sąd Rejonowy w Skierniewicach oddalił powództwo Syndyka masy upadłości Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. w stosunku do pozwanej I. Ż. o zapłatę kwoty 49 607,78 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP liczonymi w skali roku, których wysokość nie przekracza jednak w skali roku dwukrotności ustawowych odsetek za opóźnienie, od dnia 28 października 2019 roku do dnia zapłaty.

(wyrok k. 214)

### ***Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:***

W dniu 24 lipca 2013 roku Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo – Kredytowa w W. z siedzibą w W. (pożyczkodawca) zawarł z pozwaną I. Ż. (pożyczkobiorczynią) umowę pożyczki w kwocie 40 000 zł. Pożyczka była oprocentowana w skali roku wg zmiennej stopy procentowej, na którą składała się suma wartości stopy referencyjnej ustalonej przez Radę Polityki Pieniężnej oraz stałej w okresie obowiązywania umowy marży banku. Pozwanej wypłacono tytułem pożyczki kwotę 36 494 zł. Pozwana zobowiązała się w związku z tym do zwrotu kwoty 56 485,99 zł, na którą oprócz kapitału pożyczki składały się: 1 680 zł z tytułu prowizji, 320 zł z tytułu opłaty przygotowawczej, 1 200 zł z tytułu kosztów ustanowienia zabezpieczenia oraz odsetki kapitałowe. Pożyczka została zawarta na okres do dnia 27 lipca 2018 roku. Pozwana zobowiązana była spłacać ją w miesięcznych ratach w wysokości po 941,97 zł w terminie do 27 dnia każdego miesiąca.

W przypadku nieterminowej spłaty pożyczki należność z tego tytułu stawała się w dniu następnym należnością przeterminowaną. Od niespłaconego w całości lub części kapitału, a od dnia wniesienia powództwa od całości zadłużenia, pożyczkodawca mógł pobierać odsetki w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w skali roku.

Pożyczkodawca miał prawo wypowiedzieć umowę i postawić całą pożyczkę w stan natychmiastowej wymagalności w przypadku stwierdzenia, że warunki udzielenia pożyczki nie zostały dotrzymane, a także w przypadku, gdy pożyczkobiorca nie zapłacił w terminach określonych w umowie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy listem poleconym do zapłaty zaległych rat w terminie nie krótszym niż 7 dni od trzymania wezwania, pod rygorem wypowiedzenia umowy. Okres wypowiedzenia wynosił 30 dni.

Postanowieniem z dnia 5 lutego 2015 roku ogłoszono upadłość Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej w W. z siedzibą w W. z możliwością zawarcia układu. Postanowieniem z dnia 19 marca 2015 roku zmieniono sposób prowadzenia postępowania upadłościowego na postępowanie obejmujące likwidację majątku upadłego i ustanowiono syndyka masy upadłości.

Pismem nadanym listem poleconym w dniu 13 lipca 2016 roku Syndyk masy upadłości Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej w W. z siedzibą w W. wezwał pozwaną do zapłaty zaległego zadłużenia w kwocie 16 918,23 zł w terminie 14 dni od doręczenia wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy.

Pismem nadanym listem poleconym w dniu 19 sierpnia 2016 roku Syndyk masy upadłości Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej w W. z siedzibą w W. wezwał pozwaną do zapłaty zaległego zadłużenia w kwocie 18 021,88 zł w terminie 14 dni od doręczenia wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy.

Pismem doręczonym pozwanej w dniu 7 października 2016 roku Syndyk masy upadłości Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej w W. z siedzibą w W. wypowiedział umowę pożyczki z zachowaniem okresu wypowiedzenia 30 dni.

Pozwana spłaciła pożyczkę do kwoty 14 712 zł. Ostatniej wpłaty dokonała w dniu 5 lutego 2015 roku.

Na objętą żądaniem pozwu kwotę składają się: kapitał w kwocie 33 560,72 zł, odsetki umowne w kwocie 5 538,18 zł, odsetki karne w kwocie 10 481,88 zł oraz koszty windykacyjne w kwocie 27 zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż wierzytelność powoda wynikająca z umowy pożyczki jest przedawniona.

Zdaniem Sądu Rejonowego o rozstrzygnięciu niniejszej sprawy zadecydowało brzmienie treści art. 120 zd. drugie k.c., zgodnie z którym jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Intencją ustawodawcy przy redakcji w/w. przepisu prawa było niewątpliwie zapobieżenie doprowadzaniu przez wierzycieli do wydłużenia okresu przedawnienia w takich sytuacjach, w których wymagalność wierzytelności związana jest z aktywnością wierzycieli i wymaga podjęcia przez nich sformalizowanych czynności. Dlatego ustawodawca oderwał kwestię początku biegu terminu przedawnienia roszczenia od faktycznej wymagalności roszczenia, a powiązał ją z momentem w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby wierzyciel podjął niezbędne czynności w najwcześniejszym możliwym terminie. Mamy tu do czynienia ze swoistą fikcją prawną, rozpoczęciem biegu przedawnienia zanim roszczenie stało się wymagalne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 marca 2011 roku, V ACa 566/10, LEX nr 1001394, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 16 czerwca 2020 rok, I AGa 111/19).

W związku z tym za wymagalność roszczenia w opisywanej sytuacji zdaniem Sądu Rejonowego należało uznać stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. Jeśli więc w umowie bank zastrzegł sobie możliwość wypowiedzenia umowy kredytu, np. w przypadku braku zapłaty dwóch rat, i zaległość taka wystąpiła, to z chwilą jej wystąpienia wierzyciel miał możliwość wypowiedzenia umowy kredytu, a to oznacza, że z tą chwilą rozpoczął bieg terminu przedawnienia. Mając powyższe na uwadze, przy ustaleniu, że pozwana dokonała ostatniej spłaty pożyczki w dniu 5 lutego 2015 roku (przyjmując w oparciu o treść sprzeciwu, że były to zaległe raty za grudzień 2014 roku i styczeń 2015 roku), a tym samym zaległość w postaci dwóch rat powstała w dniu 28 marca 2015 roku to zdaniem Sądu I instancji powód powinien był niezwłocznie wezwać pozwaną do zapłaty zaległych rat, a następnie po bezskutecznym upływie wyznaczonego w tym celu terminu złożyć oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, co z pewnością był w stanie uczynić przed dniem 31 grudnia 2015 roku. W tej sytuacji, jeżeli więc za początek biegu terminu przedawnienia przyjąć 31 grudnia 2015 roku, to zdaniem Sądu a quo termin ten upłynął w dniu 31 grudnia 2018 roku (art. 118 k.c. w brzmieniu ustalonym na dzień 9 lipca 2018 roku), tak więc pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 29 października 2019 roku, czyli po upływie w/w. terminu. Niemniej, Sąd I instancji uznał, że termin wypowiedzenia pożyczki upłynął w dniu 6 listopada 2016 roku. Powód nie musiał bowiem tak długo zwlekać ze złożeniem przeciwko pozwanej pozwu, gdyby uczynił to przed dniem 31 grudnia 2018 roku, doszłoby do przerwania biegu terminu przedawnienia roszczenia. Zgodnie z treścią art. 117 § 2 k.c. po upływie przedawnienia ten przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia i to z tego uprawnienia w ocenie Sądu I instancji skorzystała pozwana, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Apelację od przedmiotowego wyroku złożył powód zaskarżając wyrok w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

I. przepisów prawa materialnego tj.:

a) art. 120 § 1 zd. 2 w zw. z art. 455 w zw. z art. 118 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające uznaniu, iż dla roszczenia z tytułu zwrotu pożyczki, mimo ustalenia w treści umowy konkretnej daty zwrotu, datę wymagalności należy ustalić poprzez poszukiwanie najwcześniejszego momentu, w którym wierzyciel może wypowiedzieć łączący go z dłużnikiem stosunek prawny, co doprowadziło Sąd do zastosowania art. 120 § 1 zd. 2 k.c. i uznania iż doszło do przedawnienia dochodzonego roszczenia w całości, podczas gdy zgodnie z literalną wykładnią naruszonych przepisów datę wymagalności wyznacza się poprzez ustalenie dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne według

treści stosunku prawnego, a jedynie dla roszczeń, których wymagalność zależy od czynności podejmowanych przez wierzyciela datę wymagalności należy oznaczyć poprzez ustalenie dnia, w którym podjęcie takich czynności było najwcześniej możliwe, a tym samym przy umowie pożyczki, w której treści określono konkretną datę zwrotu art. 120 § 1 zd. 2 k.c. nie ma zastosowania;

b) art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 118 zd. 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na pominięciu tzw., „niewłaściwego” uznania roszczenia przez pozwaną dokonanego poprzez telefoniczne złożenie wniosku o rozłożenie na raty (na co pozwana wskazała w piśmie datowanym na 26 maja 2021 r.) w przybliżonym okresie od lipca 2016 r. do listopada 2016 r., przerwanie biegu terminu przedawnienia oraz złożenie pozwu przed upływem terminu przedawnienia;

c) art. 117<sup>1</sup> § 1 i § 2 k.c. oraz art. 5 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu z urzędu, iż całości roszczenia uległa przedawnieniu, mimo że w sprawie zaistniały szczególne okoliczności, gdyż: i) roszczenia dochodzone w niniejszym postępowaniu, jako związane z działalnością gospodarczą, przedawniają się w krótkim, zaledwie 3 letnim okresie przedawnienia, ii) w stosunku do pożyczkodawcy ogłoszono upadłość, której przyczyną były m.in. zaniechania w spłacie zobowiązań przez pożyczkobiorców, a po stronie powodowej występuje Syndyk masy upadłości, który przejął zarząd nad majątkiem upadłego dopiero z chwilą ogłoszenia upadłości i przed przystąpieniem do sądowego dochodzenia wierzytelności musiał podjąć szereg czynności organizacyjno-porządkowych by m.in. sporządzić spis inwentarza i sporządzić sprawozdanie finansowe oraz uporządkować stosunki prawne z ok. 80 tys. członkami upadłej Kasy i innymi podmiotami, z powodu, których syndyk nie mógł wcześniej wystąpić przeciwko pozwanej do Sądu;

II. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedokonanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w postaci umowy stanowiącej źródło roszczenia powoda w niniejszej sprawie, w szczególności pkt 4 umowy, z której wynika, iż umowa została zawarta na konkretny okres oraz pkt 30 umowy, z którego wynika, że skutkiem wypowiedzenia jest postawienie całej pożyczki wraz z odsetkami w stan natychmiastowej wymagalności, co przy uwzględnieniu zasady swobody umów winno prowadzić do logicznego wniosku, iż całość zadłużenia została postawiona w stan natychmiastowej wymagalności z upływem okresu wypowiedzenia, zamiast uznania, iż zadłużenie stało się wymagalne w przyjętej hipotetycznie przez orzekającego chwili.

Mając na względzie powyższe zarzuty wniosł o:

1. o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 49 607,78 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 28 października 2019 r. do dnia zapłaty
2. o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, opłaty od pozwu w wysokości 621,00 zł, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz opłaty manipulacyjnej dla dostawcy płatności usług w wysokości 0,19 (łącznie 4 238,19 zł),
3. o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz uiszczonej opłaty od apelacji wraz z odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

(apelacja k. 233-243)

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie, a z ostrożności procesowej o nieobciążanie jej kosztami postępowania w przypadku przegrania sprawy.

(odpowiedź na apelację k. 303-304)

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja zasługuje na uwzględnienie w całości.

Sąd Okręgowy podziela jednak ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne, gdyż zasadność złożonej apelacji nie wynika z błędnie ustalonego stanu faktycznego lecz z błędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Z tych też przyczyn zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należało uznać za bezzasadny. Artykuł ten reguluje jedynie problematykę oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, która przecież nie była kwestionowana. Pozwana bowiem nie przeczyła faktowi zawarcia umowy pożyczki nr (...) ze Spółdzielczą Kasą Oszczędnościowo-Kredytową w W., przekazanie jej środków pieniężnych z tytułu udzielonej pożyczki, a jedynie w złożonym sprzeciwie podniosła zarzut przedawnienia. Spornym nie była również okoliczność uiszczenia przez pozwaną z tytułu spłaty pożyczki kwoty 14 712 zł, czy też dat w których dokonywała tych spłat, jak i ich wysokości – powyższe znalazło zresztą odzwierciedlenie w ustalonym przez Sąd I instancji stanie faktycznym. Także treść zawartej umowy pożyczki nie była kwestionowana. Podnoszone natomiast przez skarżącego kwestię związane z ustaleniem daty postawienia całej pożyczki w stan natychmiastowej wykonalności w kontekście zapisów umownych zawartej pomiędzy stronami umowy pożyczki nie odnoszą się do oceny dowodów, nie są ustaleniami faktycznymi lecz oceną prawną ustalonych okoliczności. Nadanie natomiast określonego znaczenia ustalonym faktom, dokonanie oceny tych okoliczności bądź pominięcie ich jako nieistotnych na etapie rozstrzygnięcia sprawy odnosi się już do przyporządkowania (podciągnięcia) stanu faktycznego pod ogólną normę (regułę) prawną czyli subsumpcji określonej normy prawnej tj. stosowania prawa materialnego i nie ma żadnego związku ze stosowaniem do oceny wiarygodności i mocy dowodów (w kontekście dokonywanych ustaleń faktycznych) w/w przepisów. Podnoszone w tym zakresie zarzuty skarżącego winny być zatem rozważane wyłącznie w kontekście naruszenia przepisów prawa materialnego.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego należy stwierdzić, iż nie jest prawidłowy wniosek Sądu I instancji, że dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu. Nie ulega wątpliwości, że termin przedawnienia roszczeń banku wynikających z kredytu bankowego cechuje trzyletni termin przedawnienia, ponieważ roszczenie to ma związek z prowadzoną przez bank działalnością gospodarczą. W myśl art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, czyli gdy minął termin jego płatności. Nie można jednak zaakceptować stanowiska Sądu Rejonowego łączącego datę wymagalności kwoty całej niespłaconej pożyczki z brakiem płatności dwóch rat. Stanowisko to oparte jest na postanowieniu umowy (pkt 30), że " (...) zastrzega sobie prawo do wypowiedzenia niniejszej umowy z 30 dniowym terminem wypowiedzenia i postawienia całej pożyczki wraz z odsetkami w stan natychmiastowej wymagalności w przypadku stwierdzenia, że warunki udzielenia pożyczki nie zostały dotrzymane, a także w przypadku gdy pożyczkobiorca nie zapłacił w terminach określonych w umowie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności (...). Wedle Sądu Rejonowego wierzyciel po wystąpieniu niepłatności dwóch rat, dbając o swoje interesy mógł i powinien wypowiedzieć umowę pożyczki, a tym samym termin wymagalności roszczenia należało powiązać z fikcyjną, arbitralnie ustaloną datą do której wierzyciel, przy podjęciu niezbędnych czynności, byłby w stanie wypowiedzieć umowę. Zdaniem Sądu Rejonowego od tak ustalonej daty należy liczyć początkowy bieg terminu przedawnienia roszczenia o zwrot całej niespłaconej kwoty pożyczki.

Pogląd ten jednak narusza zasadę swobody umów wyrażoną w art. 353<sup>1</sup> k.c., niweczy postanowienia punkt 30 umowy dający pożyczkodawcy uprawnienie do wypowiedzenia, a nie zobowiązujące do wypowiedzenia. Oczywiście w literaturze przedmiotu wskazuje się, że zasada swobody umów nie powinna jednak obowiązywać bezwzględnie i konieczne są jej ograniczenia ustawowe. Ograniczenia takie nie powinny dawać możliwości przełamania unormowań prawnych przez wolę stron, a jednocześnie omawiana swoboda nie może być nadużywana, prowadząc do zawierania umów naruszających dobre obyczaje (K. Czub [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, Warszawa 2022, art. 353<sup>1</sup>). W przedmiotowej sprawie brak jest jednak podstaw do przełamania postanowień umownych, gdyż świadczenia pożyczkobiorcy mają charakter terminowy, co niewątpliwie zabezpiecza interesy obu stron i czyni przejrzystą ich sytuację prawną, natomiast wypowiedzenie umowy pożyczki stawia pożyczkobiorcę w znacznie gorszej sytuacji, gdyż w stan natychmiastowej wymagalności postawione jest całe świadczenie. Powyższa konstatacja jest o tyle istotna, iż orzecznictwo Sądu Najwyższego ukierunkowane jest przede

wszystkim na ochronę kredytobiorców, pożyczkobiorców przed nagłym, zaskakującym wypowiedzeniem umowy, nawet jeśli istnieją podstawy do jego podjęcia zgodnie z treścią umowy z tej prostej przyczyny, iż wypowiedzenie prowadzi do zakończenia tego stosunku przed pierwotnym i z reguły nie jest korzystne dla pożyczkobiorcy, może być również kwalifikowane jako nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c. (vide: wyrok SN z 24.09.2015 w sprawie V CSK 698/14, Lex nr 1805901). Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy nie znajduje przesłanek uzasadniających naruszenie woli stron i przyjęcie, iż całość niespłaconej pożyczki byłaby wymagalna już w dniu 31 grudnia 2015 roku, gdyż stawiało to wówczas pozwaną w wyjątkowo niekorzystnej sytuacji, a ocenę potencjalnej możliwości wypowiedzenia umowy nie można dokonywać przez pryzmat aktualnej sytuacji pozwanej, gdzie przyjęcie takiego rozwiązania byłoby dla niej korzystne.

Za brakiem możliwości przyjęcia stanowiska Sądu I instancji przemawiają też wątpliwości, jakie związane są z przyjęciem konstrukcji prawnej zakładającej możliwość przyjęcia fikcyjnego wypowiedzenia takiej umowy pożyczki. Nasuwa się bowiem pytanie, a co w razie nieskutecznego wypowiedzenia, nie dochowania procedury wypowiedzenia, to czy wówczas też przyjmować, że po stwierdzeniu braku dwóch płatności zaczyna biec termin przedawnienia? Doszło by wówczas do stanu wewnętrznie sprzecznego, obowiązywania i de facto do nieobowiązania umowy. Tego rodzaju rozumowanie nie mieści się w granicach art. 65 k.c.

W przedmiotowej sprawie strony ukształtowały łączące je zobowiązanie jako terminowe. Złożenie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy przyspieszało wymagalność pozostałych rat, stawiając całą kwotę do spłaty z tytułu umowy pożyczki w stan natychmiastowej wymagalności. Dlatego też, ocena początku biegu przedawnienia winna nastąpić na podstawie art. 120 § 1 zdanie pierwsze k.c. Oczekiwanie, iż pożyczkodawca będzie dokonywał wypowiedzenia niezwłocznie po zaistnieniu jakiegokolwiek przesłanki zezwalającej na dokonanie tej czynności, byłoby sprzeczne z naturą tych stosunków prawnych, godziłoby w interesy pożyczkobiorcy.

Nie można więc stawiać powodowi zarzutu, iż nie wypowiadając umowy niezwłocznie po dokonaniu ostatniej wpłaty, sprawił, iż już wówczas rozpoczął się bieg terminu przedawnienia roszczenia o zwrot pożyczki (tak też Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 29 stycznia 2020 r. I ACa 648/19, Lex nr 2977539). Możliwość żądania przez pożyczkodawcę zapłaty całej ceny z chwilą zalegania przez pozwanego z zapłatą dwu lub większej liczby rat było tylko uprawnieniem pożyczkodawcy ("może żądać natychmiastowego zapłacenia"), a nie jego obowiązkiem. Skoro tak, to nie można zarzucać powodowi i wyciągać z tego niekorzystnych dla niego wniosków, w sytuacji gdy z przysługującego mu uprawnienia nie skorzystał (tak też: (vide: wyrok SO w Łodzi z dnia 5 listopada 2021 roku, III Ca 1406/20, Lex nr 3329157, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 października 2014 r. VI ACa 1865/13, Lex 1567098).

Z tych też względów należało przyjąć, iż do wypowiedzenia umowy pożyczki doszło dopiero po upływie 30-dniowego okresu od doręczenia pozwanej wypowiedzenia umowy w dniu 7 października 2016 roku. Powyższe wypowiedzenie zostało bowiem poprzedzone pismem wzywającym do zapłaty, w którym pozwana została pouczona o możliwości restrukturyzacji zadłużenia w trybie art. 75c ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo Bankowe (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 128) – zostały więc zachowane warunki skutkujące postawieniem całego świadczenia w stan natychmiastowej wymagalności.

Mając na względzie powyższe należało przyjąć, iż bieg przedawnienia w stosunku do żądania powoda rozpoczął bieg w dniu 1 listopada 2016 roku, co oznaczało, iż zgodnie z art. 118 k.c. koniec terminu przedawnienia przypadłby na dzień 31 grudnia 2019 roku. Tym samym w przedmiotowej sprawie nie mogło dojść do przedawnienia roszczenia, gdyż pozew został złożony w dniu 29 października 2019 roku.

Żądanie powoda należy więc uznać za zasadne, znajdujące oparcie w art. 720 k.c. Pozwana winna zatem zwrócić powodowi tj. pożyczkodawcy reprezentowanemu przez syndyka masy upadłości dochodzoną przez niego kwotę 49 607,78 zł na którą składa się kapitał w kwocie 33 560,72 zł, odsetki umowne w kwocie 5 538,18 zł, odsetki karne w kwocie 10 481,88 zł oraz koszty windykacyjne w kwocie 27 zł, których wysokości nie kwestionowała.

W zakresie odsetek żądanie powoda znajdowało oparcie w art. 481 § 1 k.c. i art. 482 k.c. oraz pkt 20 umowy pożyczki praktycznie w całości – za niezasadne należało jedynie uznać dochodzenie odsetek od kwoty 16 047,06 zł z tytułu

odsetek umownych i karnych oraz opłaty windykacyjnej za dzień 28 października 2019 roku, albowiem dopiero następnego dnia został złożony pozew. W tej części powództwo więc należało oddalić.

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł o zasądzeniu od I. Ż. na rzecz Syndyka masy upadłości Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. kwoty 4 238 złotych tytułem kosztów procesu na którą złożyła się opłata od pozwu w kwocie 621 zł, opłata skarbową w kwocie 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika powoda w kwocie 3 600 zł w wysokości ustalonej na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. - Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok, orzekając jak w pkt I sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, o których Sąd Okręgowy orzekł w punkcie II, zostało oparte na art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Za powyższym przemawiała znaczna wysokość już poniesionych przez pozwaną kosztów procesu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz fakt, iż tak jak każdy członek (...) w W. poprzez składkę członkowską brała udział w pokrywaniu strat powoda.

W punkcie III wyroku Sąd Okręgowy rozstrzygnął o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa kosztach, które z w/w przyczyn na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. – Dz.U. z 2022 r., poz. 1125).